Cena 15 cent. Rok XV Nr. 54 (5039) „VILNIAUS KURJERIS" Piątek, 8 marca 19'0 r. 4 str.

KURJER WILEŃSKI

Adresas: Vilnius, Vysk. Matulevičiaus g-vė 4
Adres: Wilno, Biskupa Matulewicza 4
REDAKCJA, tel. 79 przyjmuje od godziny 11-ej do 14-ej
ADMINISTRACJA, tel. 99, czynna od godziny 9-ej do 20-ej bez przerwy.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt. Zagranicą 6 lt.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogł. tekstowe za 1 mm. 75 cnt., za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt. za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty 1 lt. za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5 łam. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Sumner Welles w Paryżu

BERN (Elta). W dniu 6 marca Sumner Welles przyjął przedstawicieli prasy, którym podkreślił, iż misja jego w Europie ma charakter ściśle informacyjny i poufny. O rezultatach jego podróży poinformowany będzie jedynie prezydent Roosevelt. Na szereg zapytań konkretnych Sumner Welles odpowiedział w sposób ogólnikowy.

Na zapytanie dziennikarzy, czy prawdziwa jest wiadomość, iż zwoła on do Londynu przedstawicieli St. Zjednoczonych państw skandynawskich, Welles zaprzeczył. Następnie Sumner Welles odmówił udzielenia jakiejkolwiek odpowiedzi na zapytanie, czy zaprosił on, jak ogłoszono w Berlinie, do St. Zjednoczonych dr. Schachta.

W dniu 6 marca o godz. 22 Sumner Welles miał wyjechać z Lozanny do Paryża, gdzie pozostanie do soboty włącznie. W niedzielę uda się do Londynu, skąd przez Paryż uda się dalej do Rzymu.

*

PARYŻ (Elta). Welles oczekiwany jest w Paryżu 7 marca rano. W tym samym dniu Welles przyjęty zostanie przez prezydenta Francji, Daladiera i wiceministra spraw zagranicznych Champetier de Ribes. Na cześć gościa amerykańskiego premier Daladier wyda w ministerstwie spraw zagranicznych obiad. W dniach 8 i 9 marca wiceminister Welles będzie miał okazję przeprowadzenia rozmów z przewodniczącymi senatu i Izby Deputowanych, wicepremierem Chautemps, ministrem sprawiedliwości Bonet i ministrem finansów Reynaud.

*

PARYŻ. (Elta). We czwartek o godz. 10 przybył z Lozany do Paryża Summer Welles. Po południu Welles przyjęty będzie przez prezydenta Lebrun.

*

PARYŻ. (Elta). Przedstawiciela prezydenta Roosevelta, wiceministra Wellesa na dworcu kolejowym w Paryżu powitał wiceminister spraw zagranicznych Champetier de Ribes i cały szereg wyższych urzędników. Welles owacyjnie witany przez ludność udał się z dworca do hotelu, w którym zamieszka podczas pobytu w Paryżu.

*

PARYŻ. (Elta). W związku z przybyciem pełnomocnika prezydenta Roosevelta Sumner Wellesa do Francji czwartkowa prasa paryska ogłasza wiele przyjaznych artykułów. Pisma wyrażają serdeczną radość z powodu wizyty. Następnie pisma paryskie coraz to obszerniej piszą o decyzji rządu angielskiego wstrzymania transportów węgla niemieckiego do Włoch. Prasa francuska wyraża przeko-

(*Dokończenie na str. 2*)

Zacięte boje w przesmyku Karelskim

HELSINKI (Elta). Dowództwo armii fińskiej ogłosiło we środę nast. komunikat oficjalny:

„W przesmyku Karelskim, w zachodniej części, oddziały armii fińskiej odparły atak nieprzyjaciela w zatoce Viipuri. Nieprzyjaciel atakował przy pomocy awiacji, czołgów i artylerii. Walki trwały przez cały dzień. Nieprzyjaciel poniósł wielkie straty. — Nieprzyjaciel atakował w szeregu miejscowości pomiędzy Viipuru i Wuoksi. Najsilniejszy atak przeprowadzony był w rejonie Kollaekkaelae. Wszystkie te ataki zostały odparte. Po walkach dużo zabitych pozostało na przeciw pozycyj fińskich. W ub. dniu oddziały fińskie zniszczyły około 10 czołgów nieprzyjaciela. We wschodniej części przesmyku Karelskiego czynne były patrole i artyleria. Na północny-wschód od jeziora Ładogi ożywiona była działalność artylerii i patroli. W tych rejonach nieprzyjaciel atakował w kierunku Uoma i Kollanjoki. Ataki nieprzyjaciela zostały odparte.

W rejonie na wschód od Kuhm walki trwają. W zatoce Fińskiej panował spokój. We wtorek samoloty fińskie dokonały wielu lotów wywiadowczych, przeprowadziły bombardowania i współpracowały z piechotą. Lotnictwo nieprzyjaciela bombardowało w głębi kraju miejscowości Mikkel, Lahti i Kuopi. Około 15 osób cywilnych zginęło, wiele zostało rannych. Według stwierdzonych wiadomości strącono 10 samolotów nieprzyjaciela. Według wiadomości niepotwierdzonych zestrzelono dalsze dwa samoloty wroga.

Walczących dzielą „słupy ognia"

„XX Amžius": Pisma leningradzkie podają, że Finowie, wycofując się wszystko podpalają. W ten sposób między cofającymi się Finnami a atakującymi Rosjanami stoi mur ognia, który z trudem daje się przekroczyć.

W. Brytania uzasadnia swe prawo
do kontroli wszelkiego ruchu na morzach

Ostatnia dyskusja w Izbie Gmin

LONDYN, (Elta). Premier Chamberlain odpowiadając w dniu 6 marca w Izbie Gmin na zapytania niektórych posłów **w sprawie wydania „białej księgi"** dotyczącej rokowań brytyjsko-sowieckich, oświadczył, iż porozumiano się w tej sprawie z rządem Francji. — **Oba rządy zdecydowały się chwilowo tej księgi nie wydawać.** Pierwszy lord admiralicji brytyjskiej odpowiadając na pytania w sprawie importu rudy szwedzkiej do Niemiec oświadczył, iż rząd brytyjski nie wie o transportach rudy szwedzkiej do Niemiec, lecz sprawę tę śledzi z wielką uwagą.

W związku z niezadowoleniem St. Zjednoczonych, iż brytyjska kontrola kontrabandy skonfiskowała w dniu 18 stycznia na wyspach Bermudzkich pocztę St. Zjednoczonych przesyłaną przez „Panamerican Clipper", minister Butler oświadczył: **„Państwo wojujące na podstawie prawa międzynarodowego, może sprawdzać każdą pocztę przesyłaną przez państwa wojujące lub neutralne, która znajdzie się na terytorium będącym w jurysdykcji tego państwa".** Kończąc swe oświadczenie Butler zaznaczył, iż rząd brytyjski stara się odnaleźć taką formułę załatwienia tego incydentu, aby zadowolnić oba kraje.

Dookoła konfiskaty transportu węgla niemieckiego

LONDYN (Elta). Oficjalnie komunikują, iż komisja załatwiająca sprawy dotyczące eksportu z krajów nieprzyjacielskich w dniu 6 marca postanowiła uznać pryzami wojennymi ładunki węgla 8-miu zatrzymanych statków włoskich. 9-ty statek włoski „Loasso" mógł wyruszyć w dalszą podróż, gdyż udowodniono, iż wypłynął on w dniu 1 marca i podróż jego została opóźniona na skutek zepsucia się maszyn.

RYGA (tel. wł.). Po podsumowaniu ostatnich wiadomości okazuje się, że **okręty angielskiej marynarki wojennej zatrzymały już 16 włoskich statków handlowych wiozących z Rotterdamu węgiel niemiecki do Włoch.**

Prasa niemiecka wspominajac o tym pisze, że Niemcy będą w stanie dostarczyć Włochom węgiel drogą lądową. W związku z tym „Daily Express" podkreśla: W ciągu 1939 r. Niemcy wywieźli do Włoch 3 i pół miliona ton węgla. Gdyby Niemcy chcieli taką samą ilość węgla dostarczyć drogą lądową, wówczas musiałby odchodzić z Niemiec do Włoch co 10 minut specjalny pociąg węglowy w ciągu całego roku, bez przerwy.

PARYŻ (Elta). Havas donosi, iż z 6-u niemieckich statków handlowych, króre z różnym gatunkiem towarów około połowy lutego opuściły port hiszpański „Vigo" pragnąc przedrzeć się do Niemiec, — 5 statków zostało schwytanych i zatrzymanych przez wojenne statki sprzymierzeńców.

Nowy wojenny kolos morski na wodach francuskich

Prasa paryska donosi: W jednej ze stoczni francuskich opuszczony został na wodę nowozbudowany potężny krążownik marynarki francuskiej o wyporności 35 tysięcy ton.

Zdaniem fachowych kół morskich nowa bojowa jednostka Francji stanowi cud nowoczesnej techniki morskiej. Okręt ten został zabezpieczony przed torpedami. Posiada on potężne uzbrojenie oraz bazę dla 5 hydroplanów.

Ten nowy cud wojennej techniki morskiej, jak nazwał nowy okręt „Paris Soir", niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia potencjału morskich sił sojuszników.

Interwencja ambasadora Majskiego

LONDYN (Elta). Reuter komunikuje, iż w dniu 6 marca ambasador Rosji Sowieckiej Majski przybył do ministerstwa wojny ekonomicznej celem narady w sprawie zatrzymania parowca sowieckiego „Selenga" w Hongkongu. Statek płynął do Władywostoku z ładunkiem stali i wolframu.

Znaczenie angielskiej rady eksportowej

LONDYN. (Elta). We wtorek wieczorem sekretarz handlu zagranicznego Anglii Hudson podczas rozmowy z dziennikarzami złożył oświadczenie o znaczeniu angielskiej rady eksportowej. Oświadczył on iż ze względu na okoliczności obecnego konfliktu Wielka Brytania w żaden sposób nie jest w stanie wszystkie swe siły i resursy poświęcić jedynie przemysłowi wojennemu. Powinna ona coraz to większą część swych zasobów i resursów zużywać na produkcje takich towarów, które można by było z łatwością eksportować zagranicę i opłacać w ten sposób materiał wojenny. Anglicy mają powoli jednak należycie opłacić za wszystko co importują. Anglia także chce kierować się słynną zasadą amerykańską „cash and carry". Anglicy spodziewają się także, iż klienci Anglii wezmą udział w współpracy ekonomicznej. Poza tym Anglia nie ma weale zamiaru korzystać z wojny i gwarantować sobie monopol na rynkach światowych. Jednak Anglia powiada państwom neutralnym — jeśli chcą one aby Anglicy kupowali ich towary, one muszą także same kupować czy przyczynić się do kupowania towarów angielskich. A poza tym Anglicy wierzą, iż zwycięstwo ich w obecnej wojnie oznacza zagwarantowanie wolności na świecie. A więc kto przyczyni się do wzmocnienia gospodarstwa angielskiego kupując towary angielskie, ten tym samym indywidualnie przyczyni się do zwyciężenia siły przez prawa.

*

LONDYN. (Elta). We środę jeden samolot brytyjski obrony nadbrzeżnej uratował od niebezpieczeństwa min handlowy statek holenderski „Stadshiedam" o pojemności 8.000 ton. Samolot spostrzegł miny w kierunku których płynął wspomniany statek. Statek został ostrzeżony z samolotu za pomocą sygnałów świetlnych, jednak nie zrozumiał ich. Sytuacja stała się beznadziejna, gdyż statek miał wkrótce najechać na miny. Wtedy lotnik rozpoczął strzelać z karabinu maszynowego do przodu statku zmuszając w ten sposób statek zmienić kierunek i uniknąć niebezpieczeństwa.

Na froncie zachodnim

LONDYN, (Elta). Ministerstwo wojny ogłosiło komunikat następującej treści: „W dniu 5 marca o świcie zostało zaatakowane brytyjskie miejsce postoju na odcinku linii Maginota. Atak został dokonany pod osłoną ogni karabinów maszynowych. Nieprzyjacielowi udało się wtargnąć do miejsca postoju piechoty. Został zabity jeden kapral. Niemcy stracili jednego żołnierza i przy cofaniu się mieli więcej strat. Brak kilku naszych żołnierzy".

*

BERLIN, (Elta). Prasa niemiecka obszernie opisuje wiadomość z frontu, iż niemiecki oddział szturmowy na terytorium francuskiem zabrał do niewoli 16 Anglików. Pisma, podobnie jak DNB podkreślają, iż po 6 miesiącach wojny, armia niemiecka mogła wejść w bezpośredni kontakt z armią angielską.

Pendżabowie i Hindusi
przetrwali jakoś mrozy na linii Maginota

(a). **Dla** angielskiego korpusu ekspedycyjnego mrozy we wschodniej Francji stanowiły ciężkie przeżycie. Szczególnie były one groźne dla oddziałów *Pendżabów* — muzułmańskich Hindusów. — Zahartowali się jednak i przetrzymali, chociaż w górskich nawet regionach ojczystego *Khybezu* byli przyzwyczajeni do ciągłych upałów. O nich i o ich życiu znajdujemy ciekawe dane w korespondencji z frontu *„Daily Telegraphu"*.

Otóż podczas mrozów uwaga ich była skierowana bacznie na rodzime muły, które zastępują im wierzchowców oraz siłę pociągową. Muły ukryto przed mrozem w słomie, znajdującej się w budynkach gospodarskich ferm francuskich. Ponadto przykryto je derami. Jeden *„sepoy"* (żołnierz muzułmański na żołdzie brytyjskim) miał pod opieką dwa muły. Przeważnie ozdobieni zamaszystymi wąsiskami, Pendżabowie mają wygląd groźny. Cały dzień spędzali podczas mrozów przy swych mułach. Kuchnię mają własną i nieco utrudnioną, gdyż „święty" rytuał *„Halel"* nakazuje im spożywanie mięsa ze zwierząt *zabitych* w obecności kapłana, zwanego *Maulvi*. Dowodem tolerancji angielskiej jest uprzystępnienie im „uboju rytualnego". Powstały więc za linią Maginota specjalne „ubijalnie" baranów.

Statek „Królowej Elisabeth"

LONDYN. (Elta). Królowa Anglii Elżbieta podczas chrztu swym imieniem nowego angielskiego statku pasażerskiego we wrześniu 1938 r. oświadczyła, iż jest to najbardziej szlachetny statek wybudowany w Wielkiej Brytanii. W istocie, statek ten jest pojemności 85.000 ton i jest uważany za największy i najszybszy statek pasażerski. Maszyny statku są o sile 200.000. Statek był budowany przez 4 lata. W związku z przybyciem „Queen Elisabeth" do Stanów Zjednoczonych społeczeństwo angielskie wyraża wielkie zadowolenie.

W jakich okolicznościach zatonęła
holenderska łódź podwodna „O 11"?

AMSTERDAM. (Elta). O zatonięciu holenderskiej łodzi podwodnej „O 11" dodatkowo donoszą, iż łódź podwodna padła ofiarą zderzenia ze statkiem holowniczym podczas dokonywania zdjęć do filmu, mającego propagować holenderskie siły zbrojne. Łódź podwodna zatonęła przy samym ujściu portu. Utrudnia ona teraz kursowanie statków. Poczyniono próby wydobycia łodzi na powierzchnię. Zatopiona łódź była jedną z najstarszych łodzi podwodnych. Spuszczona ona została na wodę w Rotterdamie w roku 1922. Załoga jej składała się z 21 mężczyzn. Nie znaleziono 2 członków załogi.

Japonia—Anglia i Francja

TOKIO, (Elta). Odpowiadając na zapytanie w izbie poselskiej czy Japonia miałaby zakupić znajdujące się w portach Dalekiego Wschodu statki niemieckie, dyrektor biura kontroli żeglugi odpowiedział, iż **„Japonia nie może ich kupić, gdyż rząd brytyjski nie uznałby takich zakupów".**

LONDYN. (Elta). Redaktor polityczny pisma „News Chronicle", donosi, iż Japonia dąży obecnie do polepszenia swych stosunków z Anglią i Francją. Według pisma, W. Brytania, mimo wyraźnej chęci polepszenia stosunków z Japonią jest i nadal zdecydowana nie czynić takich kroków, któreby mogły naruszyć interesy Chin i zmienić stanowisko rządu W Brytanii w stosunku do rządu w Chungkingu. Anglia w żaden sposób nie chce powtórzyć błędu monachijskiego i wyrzec się Chin dla pozyskania przyjaźni Japonii. Pismo wyraża zdanie, iż byłoby korzystnym, gdyby W. Brytania i Francja odegrały rolę pośredników w konflikcie chińsko-japońskim. Byłoby to możliwe wówczas, gdyby Japonia zdecydowałaby się zawrzeć taki pokój, któryby odpowiadałby dażeniom Czang-Kaj-Szeka.

TOKIO. (Elta). Według wiadomości DNB organy władz francuskich w Indochinach przeprowadziły kontrolę na statku japońskim „Bangkok-Muru", który zatrzymał się w Haiphong. Ze statku tego zabrano kilka worków przesyłek pocztowych przeznaczonych dla Niemiec. Przedstawiciele władz francuskich oświadczyli kapitanowi tego statku, że i w przyszłości statki będą tam kontrolowane.

Znowu sugestie pojednawcze pod adresem Finlandii

HELSINKI. (Elta). Havas donosi, iż miarodajne koła z Helsinek odmawiają jakichkolwiek oświadczeń w sprawie pogłosek, które powstały przed kilku dniami o możliwości pośrednictwa w konflikcie fińsko-sowieckim. Przypuszczają jednak, iż pośrednictwo nie nastąpi wcześniej, nim armia sowiecka nie zajmie Viipuri.

Parlament węgierski wydał sądom
dwóch posłów mniejszości niemieckiej

BUDAPESZT. (Elta). Izba poselska unieważniła immunitet dwóch przedstawicieli partii nazistów Grubera i Gaala oraz zgodziła się oddać ich pod sąd. Przedstawiciele ci zostali oskarżeni o obrazę głowy państwa, branie udziału w aktach terorystycznych przeciwko członkom izby poselskiej, w szantażowaniu i odebraniu wolności dwum ludziom. Podczas obrad nad unieważnieniem immunitetu policja otoczyła izbę poselską i po zakończeniu posiedzenia obaj członkowie przy wyjściu z izby zostali zatrzymani.

Brytyjska delegacja handlowa do Rumunii

BUKARESZT (Elta). We czwartek oczekują przyjazdu do Bukaresztu ambasadora rumuńskiego w Wielkiej Brytanii. Przypuszczają, iż ambasador przywiezie do Bukaresztu pismo rządu Wielkiej Brytanii. **Wkrótce ma przybyć do Bukaresztu brytyjska delegacja handlowa, celem przeprowadzenia rokowań z odpowiednimi kołami rumuńskimi.**

Jak jest z ropą rumuńską

(r) Prasa szwajcarska donosi, że do Londynu nadeszła już odpowiedź Rumunii na zapytanie brytyjskie w sprawie dostaw ropy dla Niemiec, jest ona obecnie przedmiotem dokładnych studiów. Jak słychać odpowiedź ta zadowoliła Anglię. Rząd rumuński obstaje przy „sprawiedliwym podziale nafty między Rzeszą a sojusznikami". Niemcy mają otrzymywać 130 tyś. tonn nafty miesięcznie, co wyniesie 1.56 miljona ton rocznia. W roku 1939 Rumunja miała dostarczyć Niemcom 1.3 miljona tonn, co nie było osiągnięte z powodu trudności przewozowych. „Daily Telegraf" pisze, iż proklamowane przez Anglię embargo na wywóz towarów angielskich zostało uchwalone. „Finascral Times" donosi ze swej strony o wznowieniu rokowań o kredyt 12 miljonów funtów dla Rumunii.

We Francji zmniejsza się bezrobocie

PARYŻ. (Elta). W komisji pracy izby poselskiej minister pracy Pomaret wygłosił przemówienie o problemie pracy. Mówiąc o bezrobociu Pomaret oświadczył, iż z liczby 300.000 bezrobotnych, którzy zostali zarejestrowani w początku wojny, pozostało obecnie około 200.000 bezrobotnych, jednak i z tej liczby mniej więcej jedna trzecia są to ludzie starsi ponad 60 lat. W roku 1940 ma przybyć z kolonii jeszcze 200.000 robotników.

Rosenberg — wychowawcą młodzieży niemieckiej

BERLIN. (Elta). Rada obrony Rzeszy, na propozycję Rosenberga postanowiła stale organizować dla młodzieży niemieckiej w szkołach i pracowniach odczyty kierowniczych osobistości partii nacjonal-socjalistycznej i państwa. Na odczytach tych, młodzież zapoznawana będzie z obecną wojną i obowiązkami młodzieży, wypływającymi z niej. Kierownikiem wychowania młodzieży został Rosenberg, jako specjalny pełnomocnik Hitlera.

Ś. † P.

Justyna z Waszkiewiczów Iwanowska

po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Panu w dniu 6 marca 1940 r. w wieku lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w dn. 8.III, 1940 r. o godz. 9 z kościoła św. Jakuba na cmentarz Rossa

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w smutku

synowie, synowe i wnuczka

Ci, o których obecnie się mówi...

Sumner Welles

człowiek, który informuje

Mr Sumner Welles, podsekretarz stanu w amerykańskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wysłannik dla celów informacyjnych Prezydenta Roosevelta, jest dyplomatą, który w obecnej chwili z pewnością najwięcej mówi i o którym najwięcej mówią...

Konferował już z Mussolinim i Hitlerem, obecnie konferuje z Daladierem, potym jedzie do Londynu; w perspektywie jest podobno jeszcze kilka stolic mniejszych państw neutralnych—słowem, najbardziej chyba pracowita podróż, jaka można sobie wyobrazić — podróż w iście amerykańskim tempie i z amerykańskim rozmachem!

W „Schweizer Illustriersche Zeitung" znajdujemy krótki artykulik, poświęcony człowiekowi, którego podróż — jak urzędowo komunikują z Waszyngtonu—„ma służyć wyłącznie informacji panów Roosevelta i Hulla" (ameryk. minister spraw zagranicznych), przyczym „z góry się dementuje wszelkie dalsze, z podróżą związane kombinacje".

Czytamy tam m. in.:

A[illegible] i gentleman

W polityce amerykańskiej mocno zarysowywują się dwa typy ludzi. Pierwszy—to człowiek partii, człowiek polityki wewnętrznej, człowiek, który na zgromadzeniach wyborczych staje bez marynarki, na trybunie i przemawia językiem ludu — językiem, zrozumiałym zarówno dla farmera z Zachodu, jak robotnika samochodowego z Detroit i hodowli bydła z Południa.

Drugi typ—to dyplomaci wśród których spotykamy dyplomatów zawodowych, ale często także — nowojorskich potentantów handlowych i giełdowych, adwokatów i wydawców pism. Są to spokojni, cicho mówiący ludzie, którzy w ubraniu, języku i manierach nie różnię się niczym od typu angielskiego gentlemana.

Do tej drugiej kategorii należy właśnie podsekretarz stanu Sumner Welles.

Pogromca pogromów

Sumner Welles wiele podróżował po świecie i mówi — co u Amerykanów nieczęsto się zdarza — płynnie kilkoma językami. Rzecz dziwna, w swoich podróżach służbowych omijał on dotychczas Europę, natomiast południową Amerykę i wschodnią Azję zna najdokładniej. Od chwili, kiedy, jako podsekretarz stanu, znalazł się w Waszyngtonie, Europa usłyszała o nim po raz pierwszy dopiero w listopadzie 1938 r., kiedy to w mowie swojej, wygłoszonej w Cincinnati, potępił pogromy na kontynencie w bardzo gwałtownej i jak na swój dyplomatyczny spokój i powściągliwość, niezwykle ostrej formie. Ten jego debiut w życiu publicznym, poza urzędem, został przychylnie przyjęty zarówno przez amerykańska, jak i międzynarodową opinię publiczna, i od tego czasu Roosevelt wysunał go bardziej na czoło.

Następnie reprezentował on wielokrotnie Stany Zjednoczone na konferencjach panamerykańskich, a pisma południowo—i środkowo amerykańskie były pełna pochwał dla jego dyskrecji, jego taktu, jego zręczności dyplomatycznej,— ale także dla jego uporczywej energii, gdy chodziło o obronę lub przeprowadzenie zasad politycznych i etycznych, które mu są drogie.

[illegible] demokrata

Bowiem Sumner Welles jest, podobnie, jak jego obydwaj szefowie: Roosevelt i Hull, wielkim demokratą, gorąco czującym obrońcą praw ludzkich, o które potrafi walczyć niezłomnie i bez litości, mimo całej swojej dyplomatycznej poprawności i powściągliwości. (jr).

Kanał Dniepr—Bug

Bu[d]owa st[a]tków w Pińs[k]u

MOSKWA (Elta). Wicekomisarz sowieckich wód wewnętrznych Łukjanow ogłosił artykuł w piśmie „Prawda" o rozszerzeniu wymiany handlowej pomiędzy Niemcami i Rosją Sowiecką i o wielkim znaczeniu kanału Dniepr—Bug. W artykule podkreślił on, iż rzekami Styrem, Prypecią i Piną, które mają wielkie znaczenie dla komunikacji, odbywa się żywy transport zboża, cukru, soli, produktów naftowych i metali. Wkrótce zostanie rozpoczęta na tych rzekach komunikacia. Dla uregulowania wzrastającej komunikacji został sporządzony program budowy statków.

W roku bieżącym ma być wybudowanych wiele barek i statków motorowych. W ten sposób we wschodniej części Związku Sowieckiego i Ukrainie komunikacja rzeczna wzrośnie 20 — 25 razy, W dniu 15-go kwietnia rozpocznie kursować 45 barek. W pracowniach budowy statków w Kijowie w dniu 15-go maja zostanie ukończona budowa 20 statków handlowych. W okręgu Wołgi 15 fabryk produkuje maszyny dla statków. Celem polepszenia budowy statków zdecydowano znacznie rozszerzyć pracownie budowy statków w Pińsku oraz założyć nowe pracownie w Horodnie. Wyznaczono trzy miliony rubli, celem rozszerzenia ważniejszych portów w Brześciu, Pińsku i t. d.

Z nad Wisły i Warty

Nowa sieć urzędów celnych w G. Gubernatorstwie

Rozporządzenie wykonawcze do niemieckiej ustawy celnej na terenach okupowanych powołało do życia w G. G. główne urzędy celne w Warszawie (2), Lublinie (2), oraz po jednym w Rzeszowie, Krakowie, Radomiu i Częstochowie. Po nadto w tychże miastach utworzone zostały oddziały i agencje celne na dworcach kolejowych i w urzędach pocztowych. (e)

Wyjaśnienie niemieckie w sprawie aprowizacji

BERLIN (Elta). W związku z pogłoskami, iż aprowizacja żywnościowa ludności generalnej gubernii będzie zorganizowana według istniejących w tej sprawie w Niemczech przepisów, Berlin podkreśla, iż sprawy aprowizacji w generalnej gubernii są już ostatecznie uregulowane i nie ma żadnych podstaw do wprowadzenia nowych zmian. Nie przewiduje się wprowadzenia systemu kartkowego, ponieważ nie ma potrzeby. Jedynie w Warszawie wprowadzone zostały kartki na chleb. Każdy mieszkaniec Warszawy otrzymuje codziennie dostateczną ilość chleba.

Niemieckie kursy języka rosyjskiego dla polskich robotników

BERLIN. (Elta). DNB donosi, iż front pracy rozpoczął akcję oświatową wśród robotników w Wartheland. W Poznaniu obecnie otwarto 12 kursów, których robotnicy uczą się maszynopisania, stenografii oraz języka angielskiego i rosyjskiego. Szczególnym powodzeniem cieszą się kursy języka rosyjskiego. Wykładowcami języka rosyjskiego są nauczyciele, którzy powrócili z krajów bałtyckich. W Łodzi i w innych miastach również są czynne kursy języków obcych.

Putrament we Lwowie

Niedawno rozeszły się pogłoski, iż Jerzy Putrament popełnił samobójstwo. Pogłoski te są nieprawdziwe. Niedawno przemawiał on w audycji literackiej przez radio we Lwowie.

Forsowna budowa statków wojennych i pomocniczych w U. S. A.

WASZYNGTON. (Elta). Jak już zakomunikowano ministerstwo marynarki Stanów Zjednoczonych zamówiło 2 krążowniki o pojemności 10.000 ton. Budowa każdego statku wynosi 25 milionów dolarów. Oświadczają iż zamówienie statków zostało przedłużone dla tego, aby móc wykorzystać doświadczenie obecnej wojny. W chwli obecnej w Stanach Zjedn[oczonych] znajduje się w budowie 113 [stat]ków wojennych i pomocniczych.

Kto finansuje akty terroru w Jugosławii

BIAŁOGRÓD. (Elta.) Przed kilku dniami w Zagrzebiu miało miejsce kilka silnych wybuchów. W związku z tym we wtorek Maczek złożył oświadczenie, w którym w bardzo ostrych słowach potępił działania terrorystyczne Maczek oświadczył. iż inicjatorowie, należy przypuszczać, są opłacani przez zagranicę. Zadaniem ich jest zniszczyć życie Serbów [i] Kroatów.

Sumner Welles w Paryżu

(Dokończenie ze str. 1)

nanie, iż Anglia z Włochami w sprawie zatrzymania statków włoskich dojdą do porozumienia.

„Petit Parisien" w artykule zatytułowanym „Witamy Pana Wellesa" podkreśla, iż Francja i premier Daladier spotkają Wellesa z zaufaniem, który się należy pełnomocnikowi Stanów Zjednoczonych. Francja nie odczuwa żadnego niepokoju. Nie ma ona co ukryć. Fra[nc]ja wcale się nie troszczy w kłamliwych słowach zamaskować wszelkie dążenia do dominowania na świecie. Francja nie opiera się także na prawach do przestrzeni życiowej na prawie do wyższej rasy, ani też na prawie cywilizacji. Sumienie Francuzów jest czyste. Welles o ty[m] wie. Francja i Wielka Brytania nie chcą aby spotkał je taki los, który spotkał już niektóre kraje europejskie. Serdecznie witając Wellesa inne pisma francuskie także podkreślają, iż on na własne oczy będzie mógł zobaczyć we Francji jedyn[ie] to, o czym Francja otwarcie ogłaszała i ogłasza całemu światu.

Przypomnienie na czasie

PARYŻ. (Elta). W związku z podróżą Wellesa do Paryża Havas oświadcza, iż po podpisaniu umowy mo[n]achijskiej Welles złożył następujące oświadczenie: „Stały pokój może się opierać tylko na następujących zasadach uznawanych przez państwa: szanowaniem danego słowa, nie mieszaniem się do spraw wewnętrznych innych państw, pokojową procedurą w rozstrzyganiu sporów i rewidowaniem w razie potrzeby zawartych umów międzynarodowych za pomocą rokowań pokojowych, które są prowadzone w duchu całkowitej równości, zaś nie siłą broni i nie grożąc użyciem broni".

Narty w Norwegii

W walkach fińskich dużą rolę odegrały oddziały narciarzy fińskich. Myliłby się jednak ten, kto by przypuszczał że narty na wojnie są wynalazkiem naszej sportowej epoki. Jak się okazuje były one znane już od najdawniejszych walk na polach Skandynawii.

A więc w roku 1200 (sic!) skandynawski król Svere utworzył pierwszy korpus wojskowy narciarzy..

W roku 1678 podczas wojny pomiędzy Karolem XI a Danią mała grupa 16 narciarzy zaskoczyła i zniszczyła batalion 200 szwedzkich dragonów...

Norwegia w roku 1717 zorganizowała dwie kompanie, składające się każda ze 120 narciarzy, a w 30 lat później korpus ten powiększono do liczby 6 kompanii liczących po 150 ludzi.

W roku 1768 zniesiono w Norwegii pułk dragonów, zastępując go kompaniami narciarzy.

Wreszcie w roku 1774 — wydane zostało rozporządzenie o powszechnym użyciu nart w armii norweskiej. Równocześnie otwarte zostały dwie szkoły wojskowe, obejmujące swoim programem wyłącznie naukę jazdy na nartach.

O nartach mówi również mitologia krajów północnych. Narciarze mieli nawet swego boga, imieniem U ll. Boginią nart była Suade. Jak popularne były narty w owych zamierzchłych czasach może świadczyć fakt, że jeden z królów norweskich, który poślubił Finkę, nazwał swoich synów Ondure (co oznacza narty) i Ogise tj. kij do nart).

Jak widać nie ma rzeczy nowych pod słońcem. *l.*

Dookoła rozsiedlenia uchodźców

„Dienimt Centu.: Specjalna komisja wyjaśnia obecnie sprawę szeregu miejscowości, gdzie zostaną osiedleni uchodźcy wysiedleni z Wilna i Kowna Zamierza się rozsiedlić uchodźców nie tylko po mniejszych miasteczkach, lecz również po majątkach, a nawet u poszczególnych rolników. Gdy tylko sprawa miejscowości zostanie rozwiązana, wysiedleni zostaną z Wilna i Kowna wszyscy uchodźcy bez wyjątku. (L)

Olbrzymi pożar

We środę, koło g. 8 wiecz. wybuchł pożar w domu nr. 5 przy ul. Kwitowej, w którym mieszczą się składy znanej firmy wyrobów żelaznych i maszyn „B-ci Cholem".

Ogień powstał w dwupiętrowej oficynie w dziedzińcu i przerzucił się na gmach frontowy. Wśród mieszkańców domu powstała panika. Tłum ciekawych zapełnił całą ulicę. Policja zmuszona była rozpędzać tłum. W niebezpieczeństwie znalazła się również sąsiednia kamienica (nr. 3) skąd również ewakuowano mieszkańców.

W akcji ratunkowej wzięły udział wszystkie odziały wileńskiej straży ogniowej. Koło godziny 11 pożar udało się zlokalizować. Według prowizorycznych obliczeń straty sięgają 250 tys litów. (c)

TELEFONEM Z KOWNA

Praca dla uchodźców - specjalistów

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało już kilkadziesiąt indywidualnych pozwoleń na pracę dla uchodźców specjalistów. W najbliższych dniach spodziewane jest dalsze wydawanie podobnych zezwoleń. Jak się dowiadujemy prawie wszystkie zezwolenia odnoszą się do pracy w Wilnie i okręgu wileńskim.

Uchodźcy do kolonii angielskich

Konsulat Wielkiej Brytanii w Kownie otrzymał z centrali w Londynie 3.000 pozwoleń dla obywateli litewskich i uchodźców na prawo osiedlenia się w koloniach angielskich (szczególnie w Afryce południowej).

Oddział amerykańskiej spółki okrętowej w Wilnie

Wkrótce zostanie wprowadzona szybka obsługa okrętowa na linii Ryga—Tallin—Nowy Jork. W związku z przewidzianym większym ruchem na tej linii, szczególnie jeśli chodzi o uchodźców, ma powstać w Wilnie jeszcze w marcu rb. oddział amerykańskiej spółki okrętowej, która będzie eksploatowała te linie.

Wędrówka „wiazd"

O **Aleksandrze Żabczyńskim** różne dotąd krążyły pogłoski. Jedne głosiły, że padł w obronie Warszawy, inne—że znajduje się w niewoli. Jedno tylko było pewno że w dniu wybuchu wojny Żabczyński służył w I pułku artylerii zenitowej.

Obecnie nadeszła całkiem pewna wiadomość, że „Żaba" jest w bukareszcie, gdzie prowadzi objazdowy teatr polski.

Również niepewne wiadomości krążyły o **Toli Mankiewiczównie,** która w dniu wybuchu wojny znajdowała się na gościnnych występach w Łodzi, a jej mąż popularny adwokat i poeta (b. „skamandrysta"), Tadeusz Raube służył w wojsku. W końcu w rześnia widziano Raabego, przechodzącego przez Łuck w kierunku Warszawy, gdzie rzekomo miała się znajdować Mankiewiczówna. Obecnie dowiadujemy się, że artystka jest w Grodnie,

W Grodnie znajdują się również **Irena Borcwska, Jerzy Śliwiński i Aleksander [W]ęgierko,** który przybył tu z Białegostoku.

Również nadeszła do nas nowa wiadomość o **Fu[nd]enluszu Bodo,** znajdującym się we Lwowie. **Bodo** pracował dotąd w teatrze rewiowym „Miniatury", prowadzonym przez **Konrada Toma i Emanuela Szlachtera** (który, podobno, z powodzeniem występuje jako aktor), został jednak zmuszony do porzucenia pracy, gdyż nie przyjął propozycji wstąpienia do państwowego teatru sowieckiego, Bodo, jako obywatel szwajcarski, stara się o legalny wyjazd do Rumunii.

We wspomnianym teatrze „Miniatury" występują również **Andrzejewska, Ławiński,** dwaj muzycy **bracia Górzyńscy** i znana w Wilnie śpiewaczka kabaretowa **Różyńska.**

Ina Benita i Lula Kryńska, które znajdowały się również we Lwowie, powróciły do Warszawy.

Juliusz Osterwa, o którym dotąd nie było wiadomości, znajduje się w Krakowie. Rzecz jasna, że nie gra, gdyż w Krakowie nie ma teatru polskiego.

O aktorach, przebywających w Warszawie wiadomo, że: **Igo Sym** w pierwszym okresie okupacji pracował w jednym z urzędów policji niemieckiej, obecnie zaś jest kierownikiem kina.

Ola Obarska prowadzi „nocny lokal".

Tancerz **Heinrich,** partner Propiakówny również pracuje w jednym z urzędów. Takie same pogłoski krążą o b. kierowniku teatru dla dzieci **Tymoteuszu Ortymie.** Oficjalnie zaś Ortym występuje w charakterze konferansjera (zapowiada po niemiecku) w cukierni Lardellego na Polnej, gdzie gra orkiestra symfoniczna pod kierownictwem **Adama Dołżyckiego.**

W kawiarni „Vogue" na Złotej występują: **Symsza, Pichelski, Sawan, Wysocka, Brodniewicz, Grossówna.**

Zofia Lindorfówna pracuje w charakterze kelnerki w „Cafe Bodo".

Janina Romanówna śpiewa w restauracji hotelu „Bristol".

W Małej Ziemiańskiej występują: **Stefcia Górska i Chór Dana,** ale bez swego twórcy Daniłowskiego, który znajduje się w Rumunii.

Loda Niemirzanka pozostała w Warszawie i występuje dorywczo w „Cafe Bodo".

Również nie wyjechała z Polski **Mira Zimińska,** lecz w Warszawie jej nie ma. Podobno zaszyła się gdzieś na głuchej wsi.

Dramatyczne przejścia miała **Helena Makowska,** która przez małżeństwo z Anglikiem jest obywatelką Wielkiej Brytanii.

Józef Węgrzyn, który, jak już podaliśmy, znajduje się od czterech miesięcy w więzieniu, został wskutek ciężkiej choroby nerwowej ulokowany w szpitalu więziennym.

SZPILKI

Zapytano kiedyś Lloyd George'a, dlaczego w okresie konferencji w Wersalu, po przegranej Niemiec, oddalił się od Francji i uprawiał politykę germanofilską. Lloyd George odpowiedział, że prawdziwy polityk dba o to, aby wróg był słaby, a przyjaciel nie za mocny...

*

Jak donoszą dobrze wtajemniczeni korespondenci pism zagranicznych, jednemu z państw wojujących udało się wynaleźć proszek o niezwykłej, morderczej sile. Jeden gram tego środka mógłby zniszczyć całą ludzkość. Glob ziemski zamieniłby się odrazu w martwą planetę. Ci sami korespondenci donoszą, że już przystąpiono do produkowania tego proszku w większej ilości...

*

Pracodawcę zawezwano do Inspektoratu Pracy:

— Dlaczego pan usunął urzędniczkę?

— Bo, ona źle pisze na maszynie... Dobra maszynistka powinna tak pisać, by wyprzedziła dyktującego conajmniej o dwa zdania...

*

W Wilnie nagwałt uczą się litewskiego. Do dużej księgarni na Wielkiej przychodzi pewna dama:

— Poproszę o książkę litewską dla chłopczyka.

— I kiego?

— Blondynka z niebieskimi oczami...

Występy teatru kowieńskiego

Wiśniowy sad

Komedia w 4 aktach A. Czechowa. Reżyseria B. Dauguvietisa

Głośną sztukę Czechowa widzieliśmy na występach gościnnych teatrów rosyjskich, grały ją nie raz sceny polskie. Wersja litewska uderza przede wszystkim samym brzmieniem języka. Czechowa grają na całym świecie a więc i w tak twardych językach jak angielski czy niemiecki, tem nie mniej gdy się słyszy miękkie, muzyczne kwestje oryginału w twardo mówionej (choć tak melodyjnie, prawie „po włosku" brzmiącej w operze!) mowie litewskiej trudno się oprzeć uczuciu zaskoczenia.

Z wykonawców wyróżnić trzeba panią Vosylute; w jej interpretacji paryskość, tragiczna lekkość i zmienność usposobienia Raniewskiej rysowały się naturalnie i przekonywująco. O rolach Ani i Łopachina pisze w swych pamiętnikach Stanisławski, że od ich zdecydowanie silnej intepretacji zależy właściwe zrozumienie sztuki przez widownię. P. Mironaite była taką właśnie Anią; „naiwna" o takich możliwościach, to prawdziwie cenny nabytek dla teatru. Natomiast p. Mackievicius, aktor sumienny i pracowity, ale nieco monotonny, nie wydobył całej egzotyki i siły Łopachina. Pozatem zanotujemy skupioną, mocną grę p. Vaiciuniene w roli Wari oraz staranne opracowanie charakteru postaci przez pp. Juodyte (Szarlotta), Pilka (Gajew) i Petrauskasa (Tirs). Panom Mankieviciusowi (Jasza) i Kupstasowi (Epidochow) popsuł role reżyser, dopuszczając do wulgaryzacji tych zasadniczo dobrze pomyślanych postaci. Na plus reżyserii zapiszemy tylko zręczny balik prowincjonalny w III akcie.

Natomiast zrozumieć wprost nie można jak odpowiedzialny kierownik spektaklu może tolerować u siebie takie dekoracje. Ohydne malowidła na płótnie, z których jedynie te z III aktu mają trochę sensu w kolorze. I to do sztuki Czechowa, gdzie aktorzy mają „przeżywać", gdzie potrzebny jest nie tylko kontakt z przedmiotami, ale i poezja tych przedmiotów. A tu aktorom daje się malowanki, jak u jarmarcznego fotografa! — W ostatnim akcie p. Vosyliute (Raniewska) żegna się ze swym starym dworem, ze ścianami wśród których wyrosła, ze sprzętami, które kocha. Ma być wyciskająca łzy z oczu scena gładzenia ściany, scena ostatniej pieszczoty rodzinnego domu. I oto p. Vosyliute waha się chwilę, a potem... zamiast dotknąć brzydko malowanego płótna, robi pół kroku wprzód i gładzi nową, aksamitną kulisę!... Trudno o silniejsze votum nieufności, wystawione przez aktora dekoratorowi i reżysorowi. Za ten jeden gest należy się jej brawo. Jakby się ucieszył Konstanty Stanisławski, gdyby go widział!

Zięć (Żentas)

8 obrazów z życia wiejskiego V. Kreve-Mickeviciusa. Inscenizacja B. Dauguvietisa, dekoracje T. Kulakauskasa.

Uscenizowana historia o lekkomyślnym zięciu, zakochanym w cudzej żonie, o ojcu księdza, którego czarny charakter jest ilustracją radykalnych przekonań autora, a jednocześnie znakomicie podpatrzonym typem, wreszcie o pomyślnym rozwiązaniu się całego konfliktu, przez pobyt w Ameryce, która romantycznego chłopa przerobiła na twardego, pracowitego Litwina— oto treść tych ośmiu, dość luźno z sobą związanych obrazów. Urokiem przedstawienia są sceny obyczajowe litewskie — zaręczyny (z pięknym śpiewem), występy swata i tp. pieczołowicie przeprowadzone przez reżysera. Z wykonawców wyróżniali się pp. Oškinaite, Petrauskas, oraz bardzo stanowany i wyrazisty p. H. Kačinskis.

Dekoracje — znowu... Jak można stawić naturalistyczny kawełek chałupy i ubierać resztę sceny w pastelowe kwiatki dekoracyjne—oto mi prawdziwy „kwiatek przy kożuchu". A jednocześnie na ścianie: chomąt malowany na malowanym kołku obok — prawdziwego kożucha na prawdziwym kołku. — Mogą być dobre dekoracje naturalistyczne, mogą być dobre stylizowane, ot np. bardzo ładne, prawdziwie ładne, w każdym szczególe obmyślane i i skomponowane z kostjumami dekoracje do „Sprzedanej narzeczonej", którą wystawiła onegdaj Opera kowieńska. Ale mieszać jedno z drugiem, groch z kapustą... Brr...

J. Maśliński.

Zatwierdzenie budżetu robót publicznych

Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu zatwierdziła budżet tegorocznych wydatków na roboty publiczne w wysokości 8-iu milionów litów, z czego dwa i pół przeznaczone są dla Wileńszczyzny. Z sumy tej 400 tysięcy litów przeznacza się na budowę autostrady Wilno—Kowno, a 500 tysięcy na prowadzenie dalszych prac przy budowie hydroelektrowni w Turniszkach.

W obozach internowanych

Z Kowna donosi nasz korespondent: Urzędująca w Kownie mieszana komisja do spraw powrotu uchodźców do Niemiec zwiedziła wczoraj kilka leżących najbliżej Kowna obozów dla uchodźców i internowanych. Komisja jutro powraca do Kowna i podejmuje dalsze obrady, które prawdopodobnie potrwają jeszcze około tygodnia.

Wyłączność hurtowej sprzedaży cukru, mąki i otrębi przejmie spółdzielnia „Lietukis"

W ostatnich tygodniach dała się zaobserwować coraz bardziej wzrastająca spekulacja otrębami, mąką i cukrem. Niesumienni właściciele młynów wbrew zakazowi urzędu regulacji cen podnoszą ceny mąki i otręb.

Szczególnie

zwyżkują otręble

za które żąda się nieraz po 20 cnt. za kilogram wtedy, gdy oficjalne cenniki nie pozwalają pobierać więcej niż 10 lub 12 cnt. w zależności od gatunku.

Mąka również jest sprzedawana po cenach wygórowanych, które się uzyskuje dzięki rozszerzaniu nieprawdziwych wiadomości o mającej nastąpić zwyżce. W sposób podobny do taktyki właścicieli młynów postępują także hurtownie w Wilnie i większe sklepy w miastach prowincjonalnych okręgu wileńskiego. Na tej nieuzasadnionej w obecnej chwili zwyżce cen otrąb i mąki traci najbardziej

ludność niezamożna

a szczególnie ci, którzy wobec dającego się odczuć na rynku braku pasz, używają otręb do karmienia krów i koni, a więc ludność wiejska, przedmieścia wileńskie i... dorożkarze Wilna, którzy najwięcej pomstują na pasek otrębami.

Zagadnienie cen cukru

w handlu prywatnym przedstawia się również niezupełnie jasno. Przede wszystkim wielu handlarzy, posiadających zapasy cukru, nie sprzedaje go w ten sposób, aby zaspokoić popyt, lecz chowa w nadziei na zwyżkę cen. Hurtownie zaś nie mając bezpośredniego kontaktu z konsumentem, odsprzedają cukier handlarzom—pośrednikom, którzy spekulują nim. Zresztą i hurtownie nie śpieszą z rzuceniem na rynek detaliczny większej ilości cukru, czekając na ew. zwyżkę cen. W ten sposób jak stwierdziła kontrola urzędu regulacji cen na składach wileńskich hurtowni znajduje się ponad 3 tysiące worków, to jest 60 wagonów cukru wtedy, gdy w sklepach daje się odczuć brak tego towaru.

Te wszystkie fakty skłoniły władze do

radykalnych zarządzeń.

Mianowicie — **od dziś zarówno młynom jak i hurtowniom nie wolno będzie sprzedawać otręb i.** Detaliczną sprzedaż otrąb będzie prowadziła wyłącznie Spółdzielnia „Lietukis". Młyny i hurtownicy będą musieli posiadane zapasy otrębi przekazać tej spółdzielni. Jeżeli nie zniknie spekulacja cukrem **będzie również odebrane hurtownikom prawo sprzedaży jego.** Obecne zaś zapasy, zarejestrowane przez kontrolę urzędu regulacji cen na składach prywatnych, byłyby rozdzielone przymusowo (w stosunku do ich właścicieli) między poszczególnymi większymi odbiorcami jak kawiarnie, większe sklepy detaliczne itp. albo przyjęte po obecnej cenie hurtowej przez „Lietukis".

Trzeba tu zaznaczyć, że ostatnio zostały zamówione większe ilości cukru w Rosji Sowieckiej. Pierwsze transporty mają wkrótce nadejść.

Spekulacja mąką może spowodować w tych dniach **odebranie prawa sprzedaży jej od właścicieli młynów i hurtowni.** I w tym wypadku przedaż mąki objęła by spółdzielnia „Lietukis".

* * *

Zainteresowani byli powiadomieni o mającym nastąpić odebraniu prawa sprzedania otrębi. To też handlarze wszczęli starania o cofnięcie tego zarządzenia. Zainteresowanych kupców jest do 5?. Wysłali oni delegację do władz centralnych do Kowna. (wł)

—:::—

Osoby zajmujące się pracą samodzielną winny złożyć deklarację podatkową

Osoby zamieszkałe stale w Wilnie i zajmujące się pracą samodzielną winny były do 1 lutego 1940 r. złożyć inspektorowi podatkowemu swego rejonu deklaracje podatkowe odnośnie dochodów posiadanych w listopadzie i grudniu 1939 r.

Ponieważ nie wszyscy płatnicy złożyli takie deklaracje, przeto ostrzega się, że osoby, które nie złożą tych deklaracyj do 1 kwietnia 1940 r., karane będą grzywnami za zwłokę.

Zauważono również, że wiele osób zajmuje się samodzielną pracą, lecz nie złożyło inspektorowi podatkowemu danych o swym zajęciu. Osoby takie będą śledzone i karane za niepodawanie danych. (L)

OCHRONA PRACY W LITWIE

Praca fizyczna, praca rąk jest podstawą dobrobytu całej ludzkości. Dlatego też na całym świecie praca ta jest otaczana specjalną opieką.

Doniosłość pracy fizycznej jest również dobrze rozumiana i w Litwie. Praca fizyczna często pociąga za sobą różne wypadki, dlatego istnieją różne przepisy i prawa zabezpieczające robotników od nieszczęśliwych wypadków.

W roku 1938 w grudniu zostało wydane prawo „O zabezpieczeniu robotników rolnych od nieszczęśliwych wypadków". Prawo to bierze pod swoją opiekę całe rolnictwo w tym znaczeniu, że reguluje stosunki, gdy je dotknie katastrofa.

Przewiduje różne wypadki i ustala jak należy postąpić, aby uniknąć zbędnych nieporozumień i męczarni. W tym sensie możemy prawo to nazwać prawdziwym *opiekunem pracy* i gwarantem bezpieczeństwa pracy na roli i w zagrodzie. Po jego uchwaleniu z uczuciem ulgi odetchnął każdy rozsądny gospodarz. Poczuł się bowiem zwolniony z wiecznie wiszącej nad nim udręki przewidywania możliwego nieszczęścia i związanych z nim przykrości, wydatków i sporów.

Od końca roku 1938 wszystko się wyjaśniło i odtąd każdy rolnik, chlebodawca czy pracownik wiedzą albo przynajmniej mogą wiedzieć, co ich czeka, jeżeli w pracy nawiedzi ich nieszczęście. Każdy z nich może być pewny, że jego los będzie w każdym razie zabezpieczony, zgodnie z ustawami o ochronie pracy.

Wielu osobom zainteresowanym będzie więc na rękę zapoznać się z trybem w jakim się to odbywa w praktyce. W tym celu przyłączamy tu krótkie najważniejsze wyciągi z odpowiedniej ustawy w 626 numerze Wiadomości Rządowych (Vyr. Žin.).

Przede wszystkim na miejscu zaszłego wypadku sporządza się możliwie dokładny opis z podaniem czasu, adresu nazwisk, imion i zajęcia zarówno samego poszkodowanego, jak i zarządzającego pracą lub chlebodawcy, jak również przygodnych świadków zajścia.

Następnie w protokole opisuje się, w jakich okolicznościach wypadek się wydarzył i opinie obecnych. Określa się rodzaj zranienia i jakie wynagrodzenie pobierał. Jeżeli są świadkowie zanotowuje się ich zdanie, co do przyczyn, które spowodowały nieszczęście. Protokół niezwłocznie przekazuje się policji.

Nim będą dokonane wszystkie formalności, poszkodowany leczy się na koszt rządu za pośrednictwem Kasy Ubezpieczeniowej. Również Skarb Państwowy zwraca Kasie Ubezpieczeniowej zapomogi i emeryturę z dopłatą 10 proc. dla pokrycia wydatków administracyjnych. Dla wyrównania tych wydatków wszystkie gospodarstwa rolne są obciążone sześcioprocentowym dodatkiem do podatku ziemskiego, który się opłaca jednocześnie z pobraniem takowego.

Nie tylko jedno rolnictwo w Litwie znajduje się pod ochroną prawa. Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków rozpowszechnia się na wszelkie rodzaje *pracy w przemyśle* i było kilkakrotnie omawiane i rozważane przez Rady: Państwową, Ministerialną i Sejm. W czasie tych obrad były przestudiowane i wyświetlone rozmaite możliwości w różnych działach pracy. Przy tym zwracano baczną uwagę na dwie ewentualności: *robotnicy powinni czuć się bezpieczni, a młody nasz przemysł nie może być ponad siły obciążony świadczeniami na rzecz inwalidów.* Owocem tego wielkiego wysiłku twórczego ustawodawców jest ogłoszone w roku 1936 w 531 nr. Wiadomości Rządowych i następnie w 1938 roku uzupełnione i pogłębione prawo o ochronie pracy w przemyśle.

Obecnie obowiązkowemu ubezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków podlegają wszyscy litewscy robotnicy, pracownicy, uczniowie w majsterniach, pracujący w przedsiębiorstwach fabrycznych, eksploatacji lasów, transporcie, spławie, żegludze, przy budowie i naprawie dróg, ulic, portów, przy wodociągach i kanalizacji. We wszystkich wypadkach w tych przedsiębiorstwach wypłaca się emeryturę, jeżeli zostało utracone 10 lub więcej procent zdolności do pracy. Jeżeli poszkodowany utracił 100 proc. lub nie zdoła w dalszym życiu obejść się bez pomocy osób postronnych lub bez dozoru, to emerytura jego ma wynosić tyle ile jego roczny zarobek. Na życzenie poszkodowanego jego emerytura, jeżeli nie przewyższa 500 lt. rocznie może być zgóry wypłacana co dziesięć lat. Emerytura wypłaca się na początku każdego miesiąca.

Było już wspomniane, iż robotnicy rolni są ubezpieczani kosztem 6-procentowego dodatku do podatku ziemskiego. W porównaniu z takimiż podatkami w przemyśle rolnictwo może uchodzić za najniebezpieczniejsze zajęcie. W przemyśle rozróżnia się pod względem bezpieczeństwa pracy 16 klas, które ustala Naczelny Zarząd Ubezpieczeń Społecznych. Zaczyna się od 0,6 proc. i kończy się na 6 proc. Zwraca się również uwagę na urządzenie przedsiębiorstwa. Troskliwe zabezpieczenie pracujących przed możliwymi wypadkami wpływa na podatek ubezpieczeniowy zmniejszając go o 25 proc. W przeciwnym wypadku podatek może być podniesiony o 50 proc. Ubezpieczeniowy podatek opłacają chlebodawcy do Kasy Chorych, która przekazuje je Kasie Ubezpieczeń Społecznych. Jeżeli nieszczęśliwy wypadek wydarzył się z winy osoby trzeciej, to wszystkie wydatki, jakie powstały w związku z wypadkiem, jak to: koszty leczenia, zapomogi i emerytura, pokrywa winowajca.

Celem zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom w przedsiębiorstwie wywiesza się na widocznym miejscu instrukcję, dotyczącą zachowania w zakładzie ustalonego porządku. Niewykonanie tego prawidła przez zarządzającego zakładem jest karalne do 1000 litów grzywny. Na ogół wszędzie akcentuje się poszanowanie umiłowanie pracy, jako źródła dobrobytu. Zasada ta uwidacznia się we wszystkich ustawach, dotyczących położenia pracy w ustawodawstwie, jak również we wszystkich poczynaniach pracodawców nadzoru pracy i całego litewskiego ustroju. Dlatego ludzie pracy mogą swobodnie i bezpiecznie wykonywać poruczane im obowiązki i nie troszczyć się zanadto o swój los i przyszłość, bowiem o tym wszystkim litewscy mężowie stanu pomyśleli zawczasu.

Nasza konstytucja również nie mało miejsca poświęca sprawom pracy. Stanowią one treść całego siódmego działu rozpoczyna je uroczyste oświadczenie: — *„Każda praca stanowi cząstkę twórczości społeczeństwa i, jako taka, zasługuje na powszechny i wszechstronny szacunek.* — Państwo utrzymuje praca, którą wszyscy winni się zatrudniać bez przerwy. Każdy obywatel jest zdolny do takiej lub innej pracy i ta zdolność stanowi mienie państwa. Obywatelowi wpaja się przywiązanie do pracy i ducha twórczego wysiłku" — 44 artykuł.

„Państwo zmierza do tego, aby pracujący i jego rodzina mogli korzystać ze wszystkich udogodnień współczesnego kulturalnego życia w Litwie. Zwraca się też uwagę na to, aby pracujący mieli zapewniony, słusznie zapracowany wypoczynek i odpowiednie warunki po temu" — 45 art.

„Państwo zabiega o to, aby wszyscy zdolni do pracy obywateel byli w nią zaopatrzeni. *Wszyscy unikający pracy mogą być do niej zmuszeni*". W trosce o celowe i prawidłowe wykorzystanie zdolności pracowniczych swoich obywateli *Państwo opiekuje się pracą i dyryguje nią*" — 46 i 47 art.

Dalej znajdujemy w konstytucji zapewnienie, że aczkolwiek nasze państwo szanuje prawo własności, jednakże korzystanie z niego winno być skoordynowane z interesami państwa. Może ono wywłaszczyć na powszechny użytek prywatną lub społeczną własność, skoro tego będą wymagały okoliczności. I jeszcze dalej czytamy: „Państwo zabiega o to, aby przemysł, handel i rzemiosła celowo i umiejętnie wykorzystywały gospodarcze możliwości kraju". „Państwo posiada prawo *dla celów społecznych wprowadzić przymus pracy*" — 55 art. „*Państwo troszczy się o zdrowie swoich obywateli*". — I w pierwszym rzędzie: ma ono na uwadze robotników i ich rodziny, zwłaszcza w wypadkach choroby, starości i nieszczęśliwych wypadków" — 57 i 58 art.

Ze wszystkiego, cośmy tu wyłuszczyli, rzuca się w oczy ogromne zainteresowanie naszych władz zdrowotnością naszych robotników, warunkami pracy, moralnością i kulturą. Dla wykonania wskazań cytowanych ustaw są powołane do życia szeregi instytucji. Wskazuje to, iż Litwa nie poprzestaje na uroczystych zapewnieniach i ładnych słowach, ale wciela je w czyn, w miarę swoich gospodarczych i pieniężnych zasobów. Za pomocą tych ustaw państwo, występujące jako naczelny i nadrzędny kierownik życia, stara się objąć swym wpływem jak najszersze dziedziny działalności ludzkiej, podnosić je pogłębiać, doskonalić i uszlachetniać.

(N)

DO MĘDRCA

Historja jest mistrzynią życia.
Historja się powtarza wkoło...
O, mędrcze, któryś to napisał,
Puknij się palcem w łyse czoło!

I spójrz, czego się nauczyli
Gorliwi pani tej uczniowie:
Od czasów Hunnów i Atylli
Postęp w naukach co się zowie.

Minęły czasy idylliczne
Gdy Neron Rzymu palił mury,
Dziś sterczą w niebo fantastyczne
Pomniki wiedzy i kultury.

Wzniosła je wprawna ludzka ręka,
Budując każdy ten przybytek
Na chwałę Prawdy, Dobra, Piękna,
A bliźnim — na pożytek.

Lecz jeśliś jest prawdziwym mędrcem,
Zbadaj ten napis tajemniczy —
Na drzwiach pod samym fundamentem
Tabliczka: SCHRON PRZECIWLOTNICZY.

Czemu cię napis ów przeraża
I czemu szukasz tu ukrycia,
Jeśli historia się powtarza
I jeśli jest mistrzynią życia?

XER XES.

Akademia ku czci Ś. p. L. Abramowicza

W dn. 10 bm. o godz. 6,30 w sali Biblioteki im. Wróblewskich odbędzie się akademia ku czci ś. p. Ludwika Abramowicza w pierwszą rocznicę Jego zgonu. Wstęp za zaproszeniami.

Można posyłać depesze na okupowane przez Niemcy tereny polskie

Wileńska Stacja Telefonów i Telegrafów podaje do wiadomości ogółu że z dniem 6 marca wprowadzona zostaje wymiana depesz z całym zajętym przez Niemcy obszarem b. Państwa Polskiego; wschodnia granica tego obszaru przebiega rzeką Pissą a następnie rzekami Bugiem i Sanem. Wymiana depesz odbywa się według taryfy i trybu obowiązującego w Niemczech. Na razie dozwolone są tylko depesze państwowe, zwykłe prywatne w-g pełnej taryfy i prasowe. Depesze prywatne i prasowe mogą być tylko jawne i pisane w języku niemieckim, rosyjskim, polskim czy ukraińskim. Depesze poszczególnych rodzajów jak: Lx. Rp. i t. f. są niedozwolone. (L).

Termin rejestracji b. wojskowych przedłużony

Według rozkazu wojennego komendanta m. Wilna wszyscy żołnierze i oficerowie armii polskiej, przebywający obecnie w Wilnie i okręgu wileńskim, mieli się zarejestrować w odpowiednich komisariatach policji.

Okazało się jednak, że wiele osób dotychczas nie zarejestrowało się. Większość nie zarejestrowanych tłumaczy to tym, że mieli oni wrażenie, iż rejestracji podlegają jedynie ci, którzy byli na froncie.

Jak się dowiadujemy, opóźnieni mogą się również obecnie zarejestrować bez obawy ukarania.

Pierwsze posiedzenie komisji mieszkaniowej

Onegdaj wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie miejskiej komisji mieszkaniowej, na którym rozpatrywano sprawy organizacyjne. Uchwalono, że komisja nie będzie pobierała specjalnych opłat za rozpatrywanie spraw, z wyjątkiem drobnych kwot na pokrycie kosztów administracyjnych. Posiedzenia komisji będą się odbywały trzy razy w tygodniu o godz. 18-ej—w poniedziałki, wtorki i piątki. Komisja będzie miała charakter sądu rozjemczego. W razie potrzeby będą dokonywane „wizje lokalne" dla oceny mieszkań, o które będą się toczyły sprawy. Postanowiono odsyłać do Urzędu Regulacji Cen wszystkie te sprawy, w których stwierdzi się wyraźnie cechy spekulacji. (W)

KRONIKA

Marzec 8 Piątek	Dziś: Wincentego Jutro: Franciszki Rzym. Wschód sł. — g. 5 m. 53 Zachód sł. — g. 17 m. 07

Dyżury aptek. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sokołowskiego (Tizenhauzenų g-ve 1); Chomiczewskiego (Basanavičius g. 23); Miejska (Wileńska 23); Turgiela i Podmiejskich (Niemiecka 15) i Wysockiego (Wielka 3).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra; Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

— **Rekolekcje dla Pań i Panów** z inteligencji odbędą się w kaplicy O.O. Jezuitów. Wielka 64 w godzinach: dla Pań od 11—16 dla Panów od 17—19 bm.

Karty wstępu otrzymać można w Zarządzie Towarzystwa Samopomocy Obywatelskiej, Wielka 64 w godzinach od 9—14.

— **Reorganizacja straży ogniowej w Wilnie** Referat straży ogniowej M-stwa Spraw Wewn. zamierza zreorganizować działalność straży ogniowej w Wilnie. Przedewszystkiem zamierza się zwiększyć liczbę strażaków. Pozatym zamierza się ich zaopatrzyć w litewskie uniformy strażackie. (L)

— **Lustracja reklam.** Odbywa się obecnie lustracja reklam i szyldów.

W myśl przepisów za wywieszenie szyldów i reklam bez zezwolenia burmistrza miasta burmistrz może wyznaczać grzywny do 500 Lt. Dwie osoby, które samowolnie wywiesiły szyldy, zostały już ukarane przez burmistrza na grzywny po 25 Lt

— **Możliwość podrożenia papieru.** „Desimt Centu": 6 b. m. odbyła sie narada fabrykantów papieru w Litwie. W naradzie wzięli udział również fabrykanci Wilna Uchwalono zwrócić się do rządu z prośbą o zezwolenie na podwyżkę cen papieru różnych gatunków, gdyż w ostatnich czasach wzrosły ceny surowców, potrzebnych do produkowania papieru. Pozatym surowce te bardzo trudno jest zdobyć. (L)

— **Liczba pracowników samorządowych** w Wilnie i Okręgu wynosi około 2000 osób. (L)

— **Zlitewszczenie nazw miejscowości** „Laikas": Nazwy miejscowości na prowincji ustalone przez grupę znawców języka litewskiego zostaną ogłoszone w prasie. (L).

— **Tani materjał drzewny dla rolników.** „Laikas": Sprzedaje się już obecnie rolnikom Okręgu Wileńskiego materjał leśny, przyczem rolnicy placą tylko 20% wartości tego materjału. Pozostała część wartości (80%) zostaje zbonifikowana. W związku z tym odnośne urzędy otrzymują mnóstwo podań w sprawie zakupu materjałów drzewnych. (L).

— **Rejestracja środków komunikacji.** „Laikas": W Wilnie zakończono rejestrację środków komunikacji. Zarejestrowano ogółem około 600 dorożkarzy i woźniców oraz około 200 aut. Obecnie wydawane są zezwolenia na użytkowanie wspomnianych środków komunikacji (L).

— **Urząd Regulacji Cen** przyjmuje interesantów, poczynając od bieżącego tygodnia, wyłącznie we wtorki, środy i czwartki w godzinach od 11 do 14-tej. Dyrektor Dep. Przem. i Handlu dr Juodejko będzie przyjmował wyłącznie we środy w godz. od 11 do 14-tej. Urząd regulacji cen mieści się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Gedymina (b. Mickiewicza). (w)

— **Wyznaczenie kuratorów dla zamkniętych towarzystw.** Naczelnik m. Wilna i powiatu na podstawie par. 54 ustawy o towarzystwach (Vyr. Žyn. Nr. 522) wyznaczył kuratorów dla organizacyj posiadających mienie. Dotychczas wyznaczono kuratorów dla 96 zamkniętych towarzystw i organizacyj. (L)

— **Interwencja w sprawie podatku dochodowego.** Związek Kupców Żydowskich w Wilnie postanowił zwrócić się z memorjałem do ministerstwa skarbu w sprawie zrewidowania stanowiska władz podatkowych przy wymierzaniu podatku dochodowego za r. 1939 w stosunku do tych kupców, którzy stale prowadzili prawidłowe księgi handlowe.

Takich kupców jest w Wilnie ponad tysiąc.

Dotychczas kupcom tym wymierzano podatek dochodowy na podstawie tych ksiąg. W memorjale Związek Kupców domaga się, by inspekcja podatkowa również w roku bież. wymierzała tym kupcom podatek dochodowy według starego trybu, t. zn. na podstawie ksiąg handlowych (x).

— **Delegacja lokatorów Wilna** udała się do Kowna, gdzie będzie interwenjowała w sprawie przyśpieszenia legalizacji związku lokatorów wileńskich. (w)

— **Wypadki tyfusu plamistego** zanotowano w ostatnich dniach w Wilnie. Miały one miejsce prawie wyłącznie na przedmieściach wśród biedoty — stałych mieszkańców miasta. Jak dotychczas, zanotowano 10 wypadków. (w)

— **Żydzi Wileńscy zorganizowali** zbiórkę starych ubrań na rzecz biedoty i uchodźców Żydów. Jak dotychczas, zebrano 1.200 sztuk: ubrań, butów itp. (w)

— **Spodziewany jest przyjazd** w poniedziałek najbliższy komisji kolejowej z Kowna, która zajmie się uruchomieniem robót przy budowie drugiego toru kolejowego z Wilna do Kowna. (w)

Rekolekcje wielkopostne inteligencji katolickiej

Rekolekcje wielkopostne inteligencji katolickiej m. Wilna odbędą się w Bazylice w dniach 11 — 17 marca. Konferencje wygłosi ks. prof. dr. Wł. Suszyński. Porządek rekol. i konfer. nast.

PONIEDZIAŁEK 11 marca o g. 19 konferencja na temat: Współczesny kryzys duszy a Chrystus.

WTOREK 12 marca o g. 19 konferencja o duchu pokuty.

ŚRODA 13 marca o g. 19 konferencja: „Nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych ale grzesznych" św. Mat. 9. 13.

CZWARTEK 14 marca o g. 19 konferencja: „Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, którym zatrzymacie są zatrzymane" (o środkach odrodzenia jednostki i społ.) św. Jana 10, 23.

PIĄTEK 15 marca o g. 19 konferencja: O nadprzyrodzonym pokarmie dusz.

SOBOTA 16 o g. 19 min. 30 konferencja: NMP Źródło życia chrześcijańskiego.

NIEDZIELA 17 w czasie Mszy św. o g. 7 rano konf: „Panie zostań z nami!" św. Łukasz 24, 29. Wspólna komunja św. i Błogosławieństwo.

W sobotę przed nauką i po nauce spowiedź. Karty wstępu można otrzymać wcześniej w księgarni Abertinum (Księgarnia św. Wojciecha) i w zakrystji Bazyliki.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski „POHULANKA"
ul. Basanowicza

„Tessa" na przedstawieniu wieczorowym!

Dziś, w piątek 8-go marca o g. 19-ej ciekawa współczesna sztuka, ciesząca się dużym powodzeniem „TESSA".

Jutro, w sobotę dn. 9.III. o g. 19 „ŻEGLARZ"

Teatr Muzyczny „LUTNIA"

Dziś o g. 6.30 w. odbędzie się premiera wartościowego utworu Kalmana **„Król skrzypków"**.

W niedzielę o g. 3.30 ujrzymy wspaniałą operetkę Abrahama „Wiktoria i jej huzar".

Słynny artysta opery S. Kiełbowski wystąpi we wtorek 19 marca.

Teatr „Niebieski Pajacyk"
W sali gimn. OO. Jezuitów

„Kot w butach" bajka ze śpiewami i tańcami grana będzie w niedzielę 10 marca o g. 13 w sali OO. Jezuitów. Didžioji 58 (Wielka). Bilety już sprzedaje cukiernia Rudnickiego. Ceny od 25 cnt. do 150.

RADIO
PIĄTEK, dnia 8. III. 1940 r.

WILNO — 6.30 — 15.00 z Kowna. 15.40 wiad. wil. 15.50 wiad. po polsku. 16.05 muzyka różnych narodów. 16.45 z Kowna. 17.40 V. Jagorovas: Nadzór i karmienie rasowej krowy (po polsku) 18.00 z Kowna. 18.30 wiad. wileńsk. 18.40 wiad. po polsku. 19.00 z Kowna. 19.15 rozmait. muzyczne. 19.30 lekcja jęz. litewskiego. 19.45 z literatury. 20.05 z Kowna. 20.35 śladami legendy wileńskiej. 20.50 muzyka na cytrze. 21.50 z Kowna.

KOWNO — 6.30 modl., czas. 6.35 wiad. pogoda. 6.50 muzyka por. 12.00 czas. wiad. pogoda. 15.00 muzyka obiadowa. 15.30 wiad. 16.05 z Wilna. 16.45 dla rolników. 17.00 gra mały zespół. 17.40 chwilka muzyczna. 18.00 gra akordeonista Kalvaitis. 18.15 melodie z filmu. 18.30 z Wilna. 18.40 przegląd dnia. 19.00 czas, wiad., pogoda, program na dzień nast. 19.30 śpiewa sol. op. państwowa. 18.45 z Wilna. 20.05 gra ork. dęta muzeum wojsk. 20.35 z Wilna. 21.50 wiad.

Potworny morderca aresztowany

Wczoraj funkcjonarjusze policji aresztowali w miasteczku Paborze (Podbrzeziu) sprawcę potwornej zbrodni w folwarku Pietrowszczyzna, o której informowaliśmy.

Aleksandrowicz został dostarczony do Wilna i osadzony w więzieniu na Łukiszkach. Podczas przesłuchania przyznał się on do popełnionej zbrodni

Morderca stanie przed Sądem Wojskowym. (c)

Młotkiem cięż o poranił żonę

Pogotowie dostarczyło wczoraj do szpitala św. Jakuba 40 letnią Eufrozynę Pranczkowską (Kalwaryjska 8) z szeregiem ran głowy. Po odzyskaniu przytomności ranna opowiedziała, że została tak ciężko poraniona przez swego męża, który uderzył ją kilkakrotnie młotkim po głowie. Sprawcą zajęła się policja (c).

Ofiary

Dn. 2. III. złożono przez prof. Zenonostwo Orłowskich ku czci ś.p. prof. Kazimierza Karaffy Korbuta lt. 10, na T-wo Pomocy Obywatelskiej.

Wskutek przeoczenia administracji wzmianka ta nie ukazała się we właściwym czasie.

Poszukiwanie zaginionych

Andrzej Czoj — podchorąży b. armii polskiej, szkoła podchorążych przy 80 p.p. w Słonimie, poszukuje Wojciech Klezun, Wilno, Gedymino g. 8.

Aleksandra Rodzewicza z Junackiego Hufca Pracy w Lidzbarku poszukuje rodzina. Jakiekolwiek wiadomości prosimy podawać pod adres: Janina Kibicka Wilno zaułek sv. Nikodimo 6/47.

Skałdycki Jerzy pchor. 5 pp. w Wilnie b. armii polskiej. Poszukuje siostra. Pakalnis g. 10 m. 5, Wilno.

Ktoby wiedział coś o kpr. b. armii polskiej **Kucharskim Franciszku** ostatnio w ciężk. art. w Warszawie (mieszkał na Pradze) lub jego żonie Janinie Marii z Fellerów proszony jest o zawiadomienie brata ul. Tilto 17 — 8

Kto wie o losie **Czesława Nowickiego**, podchor. kapral 1 pp. Leg. b. armii polskiej (1 komp. 1 batalion), jest proszony o udzielenie wiadomości stroskanym rodzicom. Adres: Wilno św. Jono g. 10 m. 1

Dla p. Stanisława Drozkowicza ul. Podgórna 10 m. 10 lub ul. Portowa 28 m. 10 б. w Wilnie Dom Bankowy M. Brauna w Kownie otrzymał przekaz pieniężny. Pod wskazanym adresem p. Drozkowicza nie znaleziono.

Pacyfikacja Palestyny

LONDYN, (Elta). W dniu 6-go marca odbyły się w Izbie Gmin dyskusja nad postanowieniem rządu ograniczenia w niektórych częściach Palestyny przechodzenia ziemi z rąk Arabów do rąk żydowskich. Podczas debat minister kolonii Macdonald wygłosił przemówienie, w którym oświadczył: **„Rząd jest przekonany, iż polityka, którą zdecydowany jest prowadzić, jest konieczną aby utrzymać w Palestynie dobry i bezstronny rząd, oraz aby zmobilizować wszystkie nasze siły do prowadzenia wojny z Niemcami aż do zwycięstwa.** Pod kierownictwem i opieką W. Brytanii przeszło 350.000 żydów mogło zamieszkać w Palestynie. Sądząc z głosów przeciwników, można byłoby wnioskować, iż rząd dąży do całkowitego wstrzymania tego procesu. Jest to nieprawdą. Żydzi mogą osiadać na wielkich obszarach ziemi, które już zakupili, oraz w tych wielkich rejonach, których ogłoszone przez rząd ograniczenia, nie będą dotyczyły".

Macdonald podkreślił, **iż sytuacja w Palestynie w porównaniu z sytuacją z przed 4 laty znacznie polepszyła się. Zarówno jak Arabi, tak i Żydzi zaproponowali swoją pomoc sprzymierzeńcom. Pacyfikacja rozpoczęła się przed 10 miesiącami.** W tym czasie mogliśmy wycofać z Palestyny trzy bataliony wojska i przenieść je gdzieindziej. Możność jeszcze większego wycofania wojska z Palestyny jest obecnie ważniejsza niż przedtem. W ostatnich tygodniach rząd otrzymał z Palestyny wiadomości, iż wśród Arabów przygotowują się do zamieszek i że ich stanowisko przeciwko W. Brytanii staje się coraz bardziej nieprzychylne. Arabowie wiedzieli, iż rząd obiecał wprowadzić ograniczenia sprzedaży ziemi. Wiedząc. iż obietnice te będą spełnione, Arabowie stali się spokojniejsi i wyrażali zgodę współpracować w czasie wojny z rządem i kierownikami społeczeństwa żydowskiego. Gdybyśmy to zaufanie zawiedli, to stanowisko ludności arabskiej w Palestynie mogłoby łatwo ulec zmianie.

Niepokoje w Palestynie mogłyby wywołać odzew w Transjordanii, Iranie, Egipcie, Indiach, rząd uważał, iż najlepszym wyjściem i najsprawiedliwiej jest ogłosić ograniczenia sprzedaży ziemi i natychmiast to wykonywać. Jednak mając na uwadze kompetencje rady Ligi Narodów w tej sprawie, rząd postanowił powiadomić Ligę Narodów o tym i o decyzji rządu ostatecznego załatwienia tej sprawy na zebraniu rady Ligi Narodów".

Kończąc swe przemówienie Macdonald oświadczył: „Wszyscy uznajemy prawa Żydów w Palestynie, lecz w kraju tym są również i Arabowie mający równe prawa z Żydami. My będziemy bronili ich praw jak bronimy praw Żydów. Pokojową pracę postępu w Palestynie można prowadzić jedynie wówczas, gdy obie strony będą uznawały wzajemne prawa obu społeczeństw tego kraju.

—o:o—

W Arktyce coraz cieplej

Z naukowych rezultatów dryfu „Siedowa"

W tych dniach sowiecka **Akademja Nauk** wysłuchała referatu o rezultatach naukowych dryfu sowieckiego łamacza lodu **„Siedow"**,

Jak wynika z tego interesującego referatu, **arktyka stopniowo się ociepla.** W czasie od września 1936 roku do kwietnia 1939 r. średnia temperatura powietrza w miejscach, którędy przepływał „Siedow" okazała się o 6 stopni wyższa od temperatury, którą zanotowano przed 44 laty podczas podróży statku polarnego **„Fram"**. Potwierdza się pogląd, że główną przyczyną ocieplenia arktyki jest **wzmożona cyrkulacja powietrza** na kuli ziemskiej, a specjalnie w basenie polarnym. **Cyrkulacja mas wodnych** w czasu ostatnich 44 lat zwiększyła się o 50%. Fakt zmiany klimatu w arktyce został stwierdzony wieloma obserwacjami uczonych sowieckich. W ciągu ostatnich lat 15-tu średnia temperatura roczna w ziemi **Franciszka-Józefa** okazała się wyższą o 3.5 stopnia od stałej temperatury rocznej szeregu lat minionych. Ciepła zwłaszcza stała się zima **w obszarze północnym.** Podczas ostatnich 10 lat temperatura w ziemi Franciszka-Józefa nigdy nie spadała poniżej 40 stopni zimna, jak to zdarzało się dawniej.

Zmieniło się także **zamarzanie morza w obszarach polarnych.** Tak np. miejsca, które zazwyczaj zamarzały już 24 listopada, obecnie zamarzają dopiero 25 stycznia. W związku z ociepleniem arktyki, według wszelkiego prawdopodobieństwa zatonęła i znikła w oceanie **Lodowatym** niewielka wyspa. Taki sam los zagraża **wyspie Siemionowa,** której długość stale się zmniejsza. Łącznie z przesuwaniem się lodowych mas arktyki na północ, oddala się także **granica wiecznego lodu.** Podczas gdy w r. 1837 lód ten w mieście **Mezionsku** osiągał grubość 2 metrów, ekspedycja Akademii Nauk w 1933 r. nie znalazła tam ani śladu wiecznego lodu. (jr)

OGŁOSZENIE

Lombard Miejski w Wilnie ogłasza, że 18 marca, 6 i 15 kwietnia 1940 r. **od g. 15** w sali operacyjnej lombardu Wilno, Trakų g-ve (Trocka 14) **będą sprzedawane z licytacji niewykupione zastawy.**

Wykaz przedmiotów, które będą sprzedawane z licytacji, jest wywieszony w lombardzie. Przedmioty te można będzie oglądać w dniach licytacji od **g. 13—15.**

W dniach licytacji zwykłe czynności lombardu będą się odbywały tylko do **godz. 11.**

Neutralna Dania traci na wojnie

KOPENHAGA. (Elta). Na zjeździe kupców duńskich we środę minister Stauning wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, iż Dania po rozpoczęciu się wojny pozostała na tym samym stanowisku jak przed 25-ciu laty. Dania stanęła w szeregu państw neutralnych. Naród duński jednak powinien prowadzić handel z państwami wojującymi. Naród duński jednak spodziewa się, iż strony wojujące zrozumieją sytuację małych państw neutralnych. Danii nie posiadającej surowców w wielkiej mierze zależy na wymianie handlowej z innymi państwami. Gdy maleje wymiana handlowa z zagranicą, maleje zarazem produkcja oraz możliwość pracy Pogorszyła się już sytuacja gospodarcza Danii Naród duński nie widzi powodu do optymistycznej niejasnej przyszłości Dlatego też powinna być zmniejszona konsumpcja. Gospodarka duńska znacznie ucierpiała na skutek wahań kursu funta. Propozycja zrównania korony duńskiej z funtem byłaby może korzystna dla gospodarki, jednak byłoby to zbyt szkodliwe dla innych warstw mieszkańców. Następnie minister podkreślił iż wydatki Danii w ciągu pierwszego półrocza wzrosły o 100 miljonów koron. 83 miljony koron wydano na cele obrony narodowej. W roku 1941 wydatki nadzwyczajne osiągną 225 miljonów koron. Mimo podwyższenia podatków, dzięki którym wpłynie do skarbu około 130 miljonów koron, deficyt osiągnie cyfrę 200 miljonów koron. Kończąc swe przemówienie minister potępił krytyków oświadczając, iż rząd z chęcią oddałby odpowiedzialność innym. Jeżeli kto uważa, iż uda się utworzyć lepszy rząd, może żądać nowych wyborów.

Leidėjas: Vytautas Stanievičius. Wydawca: Witold Staniewicz. Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis. „Žničius" spaustuvė. Drukarnia „Znicz", Vysk. Matulevičiaus g. 4. Tel. 340